

BARBARA SKALBANIA
Ks. ANDRZEJ GRETKOWSKI

PRZEMOC SYMBOLICZNA W INSTYTUCJI POMOCOWEJ – PARADOKSY POMAGANIA

SYMBOLIC VIOLENCE WITHIN THE WORK OF COUNSELLING INSTITUTIONS – THE PARADOX OF COUNSELLING

Abstract. Counselling and helping are generally associated with honourable actions, aimed at the benefit of another person. People take these actions because of individual reasons or taking into account social and professional role the one performs. It is made by interpersonal interaction or within the frames of particular institution. The latter is meant by arranged actions. The aim of this article is to present another dimension of giving help by means of institutions. The presence of symbolic violence related to power is present in the dimension. According to Michel Foucault “the one who was put within the range of perception and realises that accepts the limits enforced on them by the power”¹. As the author continues everybody is placed in the field of the power, despite the fact one does not always realise that. Our deliberations, related to the presence of symbolic violence and its meaning in the process of helping are based on the term of the violence Pierre Bourdieu. The deliberations refer to the way psychological and pedagogic counselling centres work. The violence is the part of secret scheme of the institution. The authors try to uncover and reveal with the view to make people think and realise its existence. The hidden dimension embraces what is not visible but palpable, what is meant straightaway but has its place in the course of actions made by assisting team and institutions, what is included in the formal “between” and hidden actions and what is not realised by people who use the services of psychological and pedagogical counselling centres.

Key words: psychological and pedagogical counselling centre; education; symbolic violence; secret scheme

Dr hab. BARBARA SKALBANIA – profesor Wyższej Szkoły Pedagogicznej im. Janusza Korczaka w Warszawie; e-mail: skalbania@op.pl

Ks. prof. ANDRZEJ GRETKOWSKI – Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Janusza Korczaka w Warszawie i Wyższa Szkoła im. Pawła Włodkowica w Płocku.

¹ Za: Z. MELOSİK, *Tożsamość, ciało i władza. Teksty kulturowe jako (kon)teksty pedagogiczne*, Toruń–Poznań: Edytor 1996, s. 85.

1. PRZEMOC SYMBOLICZNA – JAKO PROBLEM (NIE)ZNANY

Przemoc, jako powszechnie występujące zjawisko, kojarzona jest z siłą, dominacją, a w skrajnych przypadkach – z cierpieniem, upokorzeniem, odebraniem godności. Różne rodzaje przemocy kreślą zróżnicowany obraz symptomów świadczących o krzywdzeniu, cierpieniu, które są zauważalne lub odczuwalne przez osobę. Jednym z rodzajów przemocy jest *przemoc symboliczna*, określana jako miękka, subtelna, niezauważalna, która zazwyczaj jest nieuświadomiona i niezamierzona, ale obecna w działaniach instytucji, osób uprzywilejowanych, które z uwagi na swój status społeczny czy zawodowy mają przewagę nad innymi. Związana jest ona z asymetrią w relacjach dwóch podmiotów i występuje na różnych poziomach relacji osobowej: rodzic–dziecko, nauczyciel–uczeń, wychowawca–wychowanek czy doradca–radzący się.

Z uwagi na prymarne i powszechne rozumienie, przemoc ma na ogół negatywne konotacje, chociaż można w niej odnaleźć również pozytywne aspekty. Jak zauważa Maria Czerepaniak-Walczak, dotyczą one pozyskiwania przez jednostkę kompetencji emancypacyjnych w sytuacji stosowania tzw. władzy „do”, gdzie jednostka uczestniczy w tworzeniu norm i zasad społecznych, staje się też podmiotem społecznej relacji². Pozytywne aspekty przemocy dostrzegają również: Zbigniew Kwieciński i Małgorzata Falkiewicz-Szult, akcentując znaczenie siły i nierówności, których efektem jest rozwój jednostki czy zaangażowanie jej w proces zmiany³.

Podjęte w artykule rozważania nie ograniczają się do akcentowania negatywnego wymiaru przemocy symbolicznej, ale zmierzają do odkrycia i pokazania jej w działaniach pomocowych osób zatrudnionych w poradni psychologiczno-pedagogicznej. Przyjęto w nich, za francuskim socjologiem, filozofem i etnologiem, Pierre'em Bourdieu, że przemoc symboliczna istnieje w każdym systemie oświatowym, a jej zrozumienie wymaga odwołania się do koncepcji społecznej autora, zwłaszcza wyjaśnienia kluczowych terminów, takich jak: „pole”, „kapitał symboliczny” czy „habitus”. W tym miejscu częściowo odwołano się do artykułu

² M. CZEREPANIAK-WALCZAK, *Nie myśl, bądź posłuszny — dyskurs władzy w szkole*, w: M. DUDZIKOWA, M. CZEREPANIAK-WALCZAK (red.), *Wychowanie. Pojęcia. Procesy. Konteksty*, Gdańsk: GWP 2008, s. 265; zob. M. CZEREPANIAK-WALCZAK, *Między dostosowaniem a zmianą. Elementy emancypacyjnej teorii edukacji*, Szczecin: Wydawnictwo Uniwersytetu Szczecińskiego 1995.

³ Z. KWIECIŃSKI, *Ukryta przemoc jako podstawa funkcjonowania szkoły*, w: *Socjologia edukacji*, Olecko: Trans Humana 1995; M. FALKIEWICZ-SHULT, *Przemoc symboliczna w przedszkolu*, Kraków: Impuls 2007.

Agnieszki Suchockiej⁴, która definiuje podstawowe pojęcia, konstytutywne dla wymienionej teorii.

Pojęcie pola jest dowodem braku spójności społecznej, pewnej fragmentaryzacji, podziału, w którym jednostki zajmują określoną pozycję i korzystając z niej dominują w relacjach z innymi. Tym polem władzy, w niniejszym opracowaniu, jest pole działania doradców, które za sprawą habitusu czynią przemoc jako zjawisko nieuświadomione, na które osoby radzące się wyrażają podświadomie akceptację. Habitus zatem „jest czymś w rodzaju praw czy reguł gry społecznej, [jest] rodzajem przyzwyczajenia, osobistych wartości, które wyznaczają postępowanie człowieka”⁵. Definiowany jest jako „kompleks interioryzacji, czyli tendencji, postaw, dyspozycji uwewnętrznionych, wprowadzonych w sferę ludzkich nawyków”⁶. Kapitał symboliczny jest jednym z czterech rodzajów kapitałów wyróżnionych przez autora, obok społecznego, ekonomicznego i kulturowego, i wiąże się z autorytetem, władzą, wiedzą, społecznym uznaniem, prestiżem, sławą czy znaczeniem. Osoba dysponująca kapitałem społecznym, kulturowym czy materialnym posiada władzę, która jest przenoszona na relacje z innymi osobami, bez intencji ich krzywdzenia. Takie rozumienie przemocy symbolicznej spotykamy w przytoczonych niżej definicjach.

Według autora terminu (Bourdieu) przemoc symboliczna „dokonuje się dokładnie tam, gdzie się jej za przemoc nie uważa [...]. Opiera się na fakcie akceptowania przez ludzi zespołu podstawowych przedrefleksyjnych założeń [...] oddziałuje na podmiot społeczny przy jego współdziałaniu”⁷. W innym ujęciu socjologicznym „stanowi ona kulturową dominację elity [...] i służy do realizowania przez elity, dysponujące kapitałem edukacyjnym i kulturowym, własnych interesów”⁸.

Jak zauważa Andrzej Zybertowicz: „z sytuacją przemagającą (przemogłą) mamy wtedy do czynienia, gdy jednostka bądź grupa nie jest w stanie przeciwstawić się danym okolicznościom, gdy nie ma możliwości wyboru”⁹. Przemoc

⁴ A. SUCHOCKA, *Przemoc symboliczna jako element ukrytego programu kształcenia polskiej szkoły*, „Zeszyty Naukowe Akademii Marynarki Wojennej” 52 (2011), nr 4, s. 293-302.

⁵ Tamże, s. 294.

⁶ P. BOURDIEU, J. PASSERON, *Reprodukcja. Elementy teorii systemu nauczania*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2006, s. 13.

⁷ P. BOURDIEU, *Zaproszenie do socjologii refleksyjnej*, Warszawa: Oficyna Wydawnicza 2001, s.162.

⁸ Tamże, s. 430.

⁹ W. ZYBERTOWICZ, *Przemoc i poznanie. Studium z nie klasycznej socjologii wiedzy*, Toruń: Wydawnictwo UMK 1995, s. 49.

symboliczna jest też rodzajem gry¹⁰, elementem ukrytego programu instytucji, której pracownicy korzystając z prestiżu, narzucają swoją wizję interpretowania rzeczywistości lub subtelnie wymuszają określone zachowania na osobach korzystających z jej usług. Jest też „delikatną formą manipulacji, odmianą panowania ukrytego, zawoalowanego”¹¹.

Przemoc symboliczna zawiera się w ukrytym programie instytucji, który występuje obok programu formalnego, ukierunkowanego na określony ideologicznie i społecznie cel jej działań. O jej obecności w instytucji pomocowej pisali m.in.: Maria Czerepaniak-Walczak, Elżbieta Hałas, Agnieszka Suchocka, Wiktor Żłobicki, Andrzej Janowski, Dorota Pankowska, Aleksander Nalaskowski, Małgorzata Falkiewicz-Szult, Elżbieta Siarkiewicz, Zbigniew Kwiecieński, Andrzej Gretkowski, Marcin Granosik. Do tej grupy włączone zostały autorskie opracowania, skoncentrowane na poszukiwaniu symptomów władzy symbolicznej w działaniach pomocowych poradni psychologiczno-pedagogicznej. Wymienieni wcześniej autorzy poruszają różne tematy z obszaru ukrytego programu instytucji edukacyjnej czy społecznej, takie jak: procedury, sytuacja przymusu, ocenianie (testowanie), przestrzeń, działania rutynowe, metody pracy, komunikacja werbalna i niewerbalna.

Jak zasygnalizowano, temat przemocy symbolicznej jest dość popularny w literaturze, stanowi on przedmiot wielu badań etnograficznych, co umożliwia stopniowe odkrywanie zjawisk mniej dotąd znanych, pozwala też na „zdemaskowanie ukrytych zdarzeń tkwiących wewnątrz oficjalnej, skodyfikowanej struktury instytucji”¹². Ukryty wymiar w działaniach pomocowych człowieka dostrzega Luciano Sandrin, co wyraża słowami: „[...] nawet z działaniami, które na pierwszy rzut oka mogą wydawać się jak najbardziej altruistyczne, wiążą się potencjalne korzyści: wzrost poszanowania, potwierdzenie własnej wartości, podziw i pochwała ze strony innych, wdzięczność osoby której pomogliśmy”¹³. Jednak wszelkie formy pomocy oferowanej albo jako usługa, albo też w ramach przyjacielskiej przyjaźni, „stanowią ważny aspekt w pokonywaniu trudności jednostki na drodze osobistego rozwoju”¹⁴.

¹⁰ E. BERNE, *Dzień dobry i co dalej? Jak zmienić swój scenariusz życiowy, aby być szczęśliwym*, Poznań: Dom Wydawniczy Rebis 2007.

¹¹ A. SUCHOCKA, *Przemoc symboliczna*, s. 295.

¹² E. SIARKIEWICZ, *Różne oblicza niejednoznaczności poradnictwa*, w: E. SIARKIEWICZ (red.), *Niejednoznaczność poradnictwa*, Zielona Góra: Wydawnictwo Uniwersytetu Zielonogórskiego 2004, s. 17.

¹³ L. SANDRIN, *Jak się nie wypalić pomagając innym*, Kielce: Jedność 2006, s.13.

¹⁴ S. MURGATROY, *Poradnictwo i pomoc*, Poznań: Zysk i S-ka 2000, s. 16.

Powyższe treści stanowią wprowadzenie do podejmowanych przez autorów analiz, które obejmują: charakterystykę instytucji jako miejsca udzielania pomocy i jej społeczną recepcję z uwzględnieniem funkcjonowania poradni psychologiczno-pedagogicznej, wyjaśnienie podstawowych terminów związanych z pomocą psychopedagogiczną oraz opis wybranych aspektów poradni i działania jej pracowników w kontekście przemocy symbolicznej. Analizy teoretyczne wzbogacono fragmentami badań Barbary Skałbani, osadzonych w paradygmacie humanistycznym, a prowadzonych w poradniach psychologiczno-pedagogicznych w latach 2010-2015.

2. INSTYTUCJE POMOCY – ZAŁOŻENIA I SPOŁECZNA OCENA

Z uwagi na specyfikę tematu zasadne jest wyjaśnienie istoty instytucji i przybliżenie zakresu działania placówek pomocowych wraz z objaśnieniem podstawowej aparatury pojęciowej. Termin „instytucja” definiowany jest w różnych zakresach znaczeniowych wielu dyscyplin naukowych – teoria organizacji, socjologia, prawo, ekonomia¹⁵. Odnosi się on do organizacji, zakładu, ale też jest przestrzenią dla przebiegu socjalizacji¹⁶.

Instytucja na ogół postrzegana jest jako hierarchicznie uporządkowana organizacja, która posiada własne instrumentarium prawne, bazę materialną, kadre pracowników i własną kulturę organizacyjną. Ale poza jej materialnym, realnym charakterem istnieje również charakter symboliczny, wyobrażalny, o czym pisała pedagog społeczny – Ewa Marynowicz-Hetka¹⁷. Oba elementy: realny i wyobrażalny, powinny być równoważne, co zapewnia stabilne, czytelne działania każdej instytucji, niezależnie od obszaru jej działań.

Instytucja jest też podstawowym elementem systemowych rozwiązań pomocowych, w tym działań o charakterze opiekuńczym, wychowawczym, interwencyjnym, czego przykładem są instytucje funkcjonujące w obszarze pomocy społecznej, takie jak:

- miejskie i powiatowe ośrodki pomocy społecznej;
- domy pomocy społecznej;
- ośrodki interwencji kryzysowej;

¹⁵ E. MARYNOWICZ-HETKA, *Instytucja społeczna*, w: D. LALAK, T. PILCH (red.), *Elementarne pojęcia pedagogiki społecznej i pracy socjalnej*, Warszawa: Żak 1999, s. 106.

¹⁶ Tamże.

¹⁷ E. MARYNOWICZ-HETKA, *Tworzenie i przekształcanie instytucji społecznych*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 1998, nr 9.

- centra pomocy rodzinie;
- placówki opiekuńczo-wychowawcze dla dzieci i młodzieży czy w obszarze oświaty, jak poradnie psychologiczno-pedagogiczne.

Ich podstawowym zadaniem jest niesienie pomocy społecznej w rozumieniu jej, jako „zorganizowanej działalności różnych podmiotów, umożliwiającej jednostkom ludzkim i grupom społecznym przewyciężanie trudnych sytuacji życiowych”¹⁸. Synonimami terminu „pomoc społeczna” są zwroty: „praca socjalna”, „opieka”, „ratownictwo”, „wsparcie społeczne”, z którymi koreluje pojęcie „pomoc psychopedagogiczna”. Określa ono specjalistyczną pomoc dzieciom i młodzieży, realizowaną w systemie oświaty przez psychologa lub pedagoga w szkole lub specjalistów poradni psychologiczno-pedagogicznej czy poradni specjalistycznych, ukierunkowanych na określony problem.

Institucje pomocowe są aktualnie ważnym elementem rzeczywistości społecznej z uwagi na wzrost zapotrzebowania na pomoc, wsparcie oraz profesjonalne doradztwo w różnych dziedzinach życia. Ich społeczna ocena związana jest z postępującym procesem demokratyzacji życia społecznego, w którym dominuje kultura „instant”, co oznacza szybko, sprawnie, skutecznie i satysfakcjonująco. Takie też oczekiwania kierowane są do specjalistów, profesjonalistów zatrudnionych w instytucji pomocowej.

Jednak ta zmiana zaczęła być wyraźna dopiero po roku 1989, gdyż wcześniej temat instytucji pomocowych był sporadycznie obecny w mediach czy debatach społecznych. Przez wiele lat placówki pomocowe, w tym poradnie oświatowe, postrzegane były stereotypowo jako te, które pomagają osobom mniej zaradnym, udzielają wsparcia materialnego lub emocjonalnego, rozwiązują problemy rodzinne, wychowawcze, edukacyjne, dokonują diagnozy, selekcji, kwalifikują do odpowiednich placówek czy szkół. Poradnie, zwłaszcza wychowawczo-zawodowe były postrzegane jako miejsce selekcji, którego należy się bać i które trzeba omijać, a instytucje pomocy społecznej porównywano do instytucji totalnych Ervinga Goffmana¹⁹.

Takie postrzeżenie instytucji udzielających pomocy akcentowało obecność w nich władzy, w rozumieniu zdolności wywoływania zmian u innych lub wpływu na nich według przyjętego planu, scenariusza udzielania pomocy, wbrew idei humanizmu, wolności wyboru i autonomii jednostki, stąd pojawienie się postulatów dotyczących odformalizowania tych placówek. Zakładano bowiem, że obo-

¹⁸ W. CIZKOWSKI, *Pomoc społeczna*, w: D. LALAK, T. PILCH (red.), *Elementarne pojęcia*, s. 196.

¹⁹ E. GOFFMAN, *Institucje totalne. O pacjentach szpitali psychiatrycznych i mieszkańcach innych instytucji totalnych*, Sopot: GWP 2011.

wiązujące w poradni przepisy, zarządzenia ograniczają działania rodzica, pozbawiają go możliwości decydowania w sprawie swojego dziecka. Działo się tak w strukturach poradni wychowawczo-zawodowej w obszarze kwalifikowania uczniów do szkół specjalnych czy wyboru szkoły zawodowej przez ósmoklasistę. Użytkownicy tej instytucji nie mieli świadomości co do istnienia przemocy strukturalnej, jakiej byli poddawani w trakcie procesu pomocowego. Rozwój nauki i upowszechnienie problemu skutkowało podejmowaniem badań ukierunkowanych na identyfikowanie śladów przemocy symbolicznej, co stanowi też źródło analiz podjętych przez autorów tego artykułu. Z uwagi na specyfikę placówki, autorzy posługują się aparaturą pojęciową z zakresu poradoznawstwa, używając terminów „doradca” i „radzący się” w odniesieniu do osób, które udzielają pomocy i z tej pomocy korzystają.

3. SPECYFIKA POMAGANIA W PORADNICTWIE PSYCHOLOGICZNO-PEDAGOGICZNYM

Od roku 1964 istnieje zintegrowany system poradnictwa psychologiczno-pedagogicznego, który początkowo realizowały poradnie wychowawczo-zawodowe, a od roku 1993 funkcjonują poradnie psychologiczno-pedagogiczne. Powołanie zintegrowanych poradni poszerzyło ofertę pomocy o działania zorganizowane, profesjonalne, będące uzupełnieniem pomocy indywidualnej, udzielanej spontanicznie przez nieprofesjonalnych doradców. W tym miejscu zasadne jest zdefiniowanie terminu „poradnictwo psychologiczno-pedagogiczne”. Można powiedzieć, że poprzez analogię do poradnictwa ogólnego jest ono rozumiane jako „interakcja międzyosobowa, działalność zorganizowana, forma pomocy społecznej”²⁰.

W ujęciu edukacyjnym poradnictwo to jest „podstawowym ogniwem systemu pomocy psychologiczno-pedagogicznej w oświacie, uzupełnianym na terenie szkoły przez psychologa i pedagoga szkolnego”²¹. Proces pomocowy w tych instytucjach oparty jest na relacji doradcy z radzącym się (psychologa, pedagoga, logopedy z rodzicem lub dzieckiem), która w założeniu koncepcji humanistycznych winna być dialogiem, spotkaniem człowieka z człowiekiem, z uwzględnieniem systemu wartości, postaw, doświadczeń czy wyobraźni obu podmiotów z zachowaniem obowiązujących standardów, takich jak: dostępność, bezpłatność, profesjonalizm, zaufanie, dyskrecja. *A czym owa relacja bywa w rzeczywistości poradniczej?*

²⁰ A. KARGULOWA, *O teorii i praktyce poradnictwa*, Warszawa: PWN 2006, s. 47-53.

²¹ W. BREJNAK, *Poradnie wychowawczo-zawodowe (psychologiczno-pedagogiczne)*, w: W. POMYKAŁO (red.), *Encyklopedia pedagogiczna*, Warszawa: Wydawnictwo Fundacja Innowacja 1997, s. 609.

Poszukiwanie odpowiedzi na to pytanie uprawnia do wnikliwej analizy kontaktu poradniczego po to, aby poznać, ale też pokazać różne interpretacje jego przebiegu, które są udziałem obu osób skoncentrowanych na wspólnym problemie. Długo utrzymująca się jednoznaczność działania poradni, jako instytucji pomagającej uczniowi i szkole, aktualnie straciła swoją wartość. Efektem tego jest akceptacja niejednoznaczności poradniczej przez Siarkiewicz²², która coraz częściej ukazuje jej symboliczny, a nie tylko realny charakter. Bezrefleksyjne przyjmowanie narzucanego rozwiązania czy posłuszne wykonywanie narzuconych zaleceń coraz częściej spotyka się ze sprzeciwem, oporem, negacją ze strony rodzica czy nauczyciela, a działania poradni są dla coraz większej liczby osób niejednoznaczne, mało transparentne, co inspiruje do penetracji badawczych tego, nadal tajemniczego tematu.

Stan ten umacnia obecność stereotypów społecznych, mitów, które nie sprzyjają korzystaniu z instytucjonalnej pomocy, a nawet czynią tę pomoc czymś zakazanym, wstydliwym i społecznie napiętnowanym. W istocie każda sytuacja zwracania się o pomoc jest mało komfortowa i trudna dla radzącego się. W celu zilustrowania odczuć towarzyszących jednostce w sytuacji zwracania się o pomoc do specjalisty, można odwołać się do poglądów Fritza Schutzego, które rozwinęła i opisała Alicja Kargulowa²³.

Autorka wyróżniła trzykrotne pęknięcia, do których zalicza: odczucie danej sytuacji jako problemowej, decyzję o zwróceniu się po pomoc do specjalisty, potwierdzenie problemu przez specjalistę²⁴, co dokonuje się w interakcji obu podmiotów. Jednak już na tym etapie może dochodzić do konfliktu przejawiającego się powierzchowną *grą pozorów* lub próbą narzucania własnej definicji pomocy²⁵, co stanowi element przemocy strukturalnej.

Specyfika poradnictwa psychologiczno-pedagogicznego dotyczy udzielania pośredniej pomocy dziecku, której wnioskodawcą i odbiorcą jest osoba dorosła (rodzic lub prawny opiekun). Jak zauważa Danuta Kowalczyk, „zazwyczaj [...] dorośli występują z inicjatywą szukania pomocy dla dziecka mającego problemy, co niekoniecznie musi spotkać się z jego aprobatą i w konsekwencji może wywołać opór wobec takiej interwencji”²⁶. Relacja pomocowa, indywidualny od-

²² E. SIARKIEWICZ, *Różne oblicza niejednoznaczności poradnictwa*.

²³ A. KARGULOWA, *O teorii i praktyce*, s. 131-143.

²⁴ Tamże.

²⁵ Tamże, s. 140.

²⁶ D. KOWALCZYK, *Poradnie psychologiczno-pedagogiczne*, w: J. BRĄGIEL, S. BADORA (red.), *Formy opieki, wychowania i wsparcia w zreformowanym systemie pomocy społecznej*, Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego 2005, s. 174.

biór i ocena miejsca udzielania pomocy, profesjonalnych działań doradców jest udziałem zarówno dorosłego, jak i dziecka, które zostało przez dorosłych włączone w system specjalistycznego pomagania, często bez zapytania o zgodę.

Instytucjonalna organizacja pomocy, w pierwotnym założeniu, miała podtrzymać ład, porządek społeczny, zapewniać przejrzystość usługi, ale z czasem stała się instytucją przemocy, opresji, w której, mimo sprzeciwu doradców, dotrzymywane są praktyki wykluczenia i manipulacji, których przykłady podano niżej. Dla przeciętnego użytkownika porady jest to czymś zupełnie normalnym, co akceptują słowami: *To jest urząd, więc tak musi być*. Są oni przekonani o konieczności podporządkowania się przyjętym regułom, narzuconemu porządkowi, co powoduje, że taki rodzaj przemocy jest przez nich akceptowany.

4. PRZEMOC SYMBOLICZNA W UKRYTYCH DZIAŁANIACH POMOCOWYCH

W tej części artykułu opisywane są objawy przemocy symbolicznej, ukryte w wybranych aspektach funkcjonowania poradni, a więc przestrzeni, obowiązujących procedurach, sposobach pracy doradców czy ich języku, zarówno mówionym, jak i pisanym. Autorzy bazują na założeniu, iż władza (przemoc) symboliczna powstaje w rutynowych działaniach przy współuczestnictwie radzących się, którzy są jej podporządkowani.

Przestrzeń staje się miejscem przy udziale człowieka, który ją zagospodarowuje według określonych reguł lub własnych potrzeb i kompetencji przestrzennych, które Ronald Meighan nazywa zdolnościami do bycia świadomym swojego otoczenia i wykorzystania go do osiągnięcia własnych celów²⁷. Przestrzeń i miejsce stanowią dwie kategorie, które nierozdzielnie związane są z osobą i jej aktywnością, przy czym przestrzeń, zdaniem Edwarda Halla, jest istotnym sposobem komunikowania się. Jej aranżacja ma zatem niebagatelne znaczenie dla przebiegu interakcji społecznych, bycia ze sobą, wzajemnego rozumienia się, zwłaszcza w odniesieniu do obszaru edukacji, o czym pisali m.in.: Aleksander Nalaskowski, Augustyn Bańka, Maria Mendel, Elżbieta Siarkiewicz, Anna Adryjanek, Barbara Skałbana.

Świadomość miejsca jest też ważnym elementem skutecznego pomagania, zwłaszcza w zakresie zaspokojenia potrzeby bezpieczeństwa, stworzenia warunków dla dialogu w relacji osoby pomagającej i wspomaganej. Miejsce fizyczne

²⁷ R. MEIGHAN, *Socjologia edukacji*, Toruń: Wydawnictwo UMK 1993.

(budynek, infrastruktura) łączy się z miejscem w wymiarze symbolicznym, „które naznaczone jest przez emocje, uczucia, wartości podzielane przez wszystkich jego uczestników”²⁸.

W działaniach instytucji pomocowych (poradnia psychologiczno-pedagogiczna) istnieje kilka rodzajów przestrzeni: przestrzeń oczekiwania na wizytę, przestrzeń dla kontaktu z doradcą czy przestrzeń dla kontaktu z pracownikiem administracyjnym, jak też przestrzeń wspólna (komunikacyjna). Już po przekroczeniu progu zaznacza się przemoc symboliczna ukryta w rutynowych działaniach administracyjnych, związanych z wypełnianiem formularzy, druków, w których osoba poszukująca pomocy ujawnia swoją prywatność i sytuowana jest po stronie tych mniej zaradnych, czego efektem jest zakwalifikowanie jej do określonej formy specjalistycznej pomocy.

Biurokracja, a zwłaszcza jej nadmiar, stanowi subtelny element przemocy, który prowokuje do ujawnienia słabości, niemocy, demaskowania własnej fasady osobistej czy pozbawia jednostkę anonimowości. Każde spotkanie w zaciszu gabinetu specjalisty jest wcześniej zaplanowane i przygotowane przez osobę udzielającą pomocy, co wyraża się w ustawieniu mebli, zajmowanych miejscach, przy wyraźnym wyeksponowaniu lepszego miejsca dla doradcy (duże biurko ustawione frontalnie, wygodne krzesło). Jak pokazują badania własne, takie rozwiązania przestrzenne spotykają się z akceptacją osoby radzącej się, która świadoma pewnych kodów kulturowych zasiada po drugiej stronie biurka, na mniej wygodnym krześle i wchodzi w rolę osoby uświadamianej, pouczonej, podporządkowanej doradcy. Komentuje to słowami: „Myślę, że tu mogę czuć się bardziej pewnie a i poważnie, bo tak jak w urzędzie”²⁹.

Przestrzeń mówi³⁰, a jej mowę odczytują i interpretują użytkownicy miejsca, czyli doradcy i radzący się. Przykładem wpływu i manipulacji jest tekst przestrzeni dla osób oczekujących na wizytę, w którym umieszcza się różne materiały, plakaty informujące o społecznych inicjatywach, akcjach pomocowych. Siła przemocy tkwi w przekazie: „Idź, zapisz się i bądź pierwszy [...] liczba miejsc ograniczona – czekamy na Ciebie [...]. Ta terapia przywróci ci radość i chęć życia”. Język perswazji pełni tu rolę zachęty, namowy, dyrektywy czy słownego nakłaniania do określonej aktywności, inaczej mówiąc: zmierza do wywołania u odbiorcy oczekiwanych zachowań.

²⁸ F. ZNANIECKI, za: E. SIARKIEWICZ, *Różne oblicza niejednoznaczności poradnictwa*, s. 27-28.

²⁹ B. SKAŁBANIA, *Instytucjonalne poradnictwo pedagogiczne okresu przemian. Kontynuacja i zmiany*, Radom: Wydawnictwo Politechniki Radomskiej 2012, s. 122.

³⁰ E. HALL, *Bezgłośny język*, Warszawa: PIW 1987; R. MEIGHAN, *Socjologia*.

Przestrzeń instytucji pomocowej może kształtować różne postawy osób tak dorosłych, jak i dzieci, może zachęcać do otwartości, współpracy, nawiązywania kontaktu (przestrzeń dospołeczna) lub może zniechęcać, utrudniać interakcję, hamować aktywność i otwartość w relacjach (przestrzeń odspołeczna)³¹, o czym pisze Aleksander Nalaskowski³². Subtelne nakłanianie do pewnych zachowań może też niekiedy być ułatwieniem, zwłaszcza dla tych, którzy czują się niepewnie w nowym miejscu i wolą, jeżeli mają wyznaczone miejsce, przypisaną rolę, z którą się identyfikują, co im ułatwia proces adaptacji instytucjonalnej.

Z przemocą symboliczną, o czym wspomniano wcześniej, spotykamy się już na wstępie wizyty w instytucji, gdzie rozpoczyna się dychotomiczny podział na tych, którzy są zaradni i tych, którzy nie radzą sobie z problemami własnych dzieci. Swoista, nieformalna selekcja na zaradnych i niezaradnych zapoczątkowana została przez społeczeństwo i społeczne stereotypy na temat korzystania z usług poradni psychologiczno-pedagogicznych, co odzwierciedla się w opiniach osób dorosłych: „Poradnie psychologiczno-pedagogiczne pomagają ludziom w rozwiązywaniu problemów, z którymi sobie sami nie radzą. Zajmuje się też osobami psychicznymi [...]. Do poradni zgłaszają się rodzice z dziećmi, które mają problemy z nauką lub wymową”³³.

W wypowiedziach osób dorosłych widoczna jest stygmatyzacja, etykietowanie tych, którzy odważyli się zwrócić po pomoc do instytucji, co sytuuje klientów usług pomocowych w niekorzystnej sytuacji społecznej, w grupie tych, którzy ponieśli życiową porażkę. Wizyta u psychologa czy u psychiatry wiąże się z dyskredytacją osoby, poczuciem wstydu, a nawet stygmatyzowaniem, dlatego tak ważną rolę odgrywają bezpieczne warunki spotkania, anonimowość i pełne zaufanie do instytucji oraz doradcy. Usytuowanie placówki w miejscu dostępnym, ale i bezpiecznym, spotkanie bez konieczności rejestrowania się sprzyja anonimowości, buduje zaufanie, ale w naszej praktyce nie jest zgodne z wizją osób zarządzających, organizujących system specjalistycznej pomocy instytucjonalnej.

Zbiurokratyzowany model pracy poradni stwarza wiele sytuacji, w których następuje uprzedmiotowienie człowieka. Ich początkiem są schematyczne działania związane z wypełnianiem wniosku o udzielenie pomocy, a ich kontynuacją jest sytuacja wywiadu, będącego wymogiem formalnym i jednocześnie rutynową czynnością w procesie udzielania pomocy. Schematyczny sposób jego przeprowadzenia, oparty najczęściej na relacji pytanie–odpowiedź, przyczynia się do instrumentalnego traktowania osoby radzącej się, która w założeniu jest źródłem

³¹ Termin ten wprowadził Edward Hall.

³² A. NALASKOWSKI, *Przestrzenie i miejsca szkoły*, Kraków: Impuls 2002, s. 11.

³³ B. SKALBANIA, *Instytucjonalne poradnictwo pedagogiczne*, s. 185.

informacji, a nie podmiotem dialogu. Dominacja pytań technicznych (formalnych) nie sprzyja mówieniu o uczuciach i przeżyciach, które porządkują temat, dostarczają informacji, a przede wszystkim koncentrują się one na problemie. Taka sytuacja wskazuje na dualizm działań doradcy, który jest zarówno osobą pomagającą, jak i kontrolującą, co zagraża szlachetnej idei pomocy.

Pomoc jako profesjonalna usługa opiera się na wydobywaniu wiedzy, manipulowaniu sytuacją i informacjami, co ma znamiona przemocy symbolicznej. Zarówno schematyzm postępowania, jak i nadmiar biurokracji gubią ideę podmiotowości, akcentując w zamian upokorzenie i przedmiotowość jako drugie kontinuum relacji osobowej. Elementem przemocy symbolicznej jest sytuacja diagnozowania, której poddawany jest podopieczny (nieletni).

Oparcie diagnozowania na testowaniu ukierunkowane jest na cel, który zmierza do zakwalifikowania osoby do określonego rodzaju zaburzenia, patologii, określenie jego dysfunkcji czy ograniczonej sprawności. Uczeń (osoba wspomagana) wypełnia szereg testów, które wykorzystywane są w praktyce poradniczej jako ważny element identyfikowania problemu edukacyjnego czy wychowawczego. Sytuacja diagnozy jest wymuszona przez doradcę i zgodna z procedurami, którym poddawany jest nieletni uczeń, najczęściej nie pytany o zgodę. Proces diagnozowania przenika pomoc i poradnictwo, stanowi warunek formalny otrzymania porady pisemnej, np. o potrzebie kształcenia specjalnego, nauczania indywidualnego czy wczesnego wspomagania rozwoju³⁴.

Diagnozowanie dąży do identyfikowania zaburzeń, nieprawidłowości rozwojowych, funkcjonalnych, pomijając często rozpoznanie deficytów subiektywnych, indywidualnych, których nie sposób zmierzyć czy policzyć. Zatem dobrowolny, w założeniu, charakter udzielania pomocy przyjmuje formę pomocy wymuszonej, formalnej, która jest niepisany warunkiem dalszego funkcjonowania edukacyjnego ucznia.

Przemoc symboliczna kryje się też w języku porad, które nacechowane są dyrektywnością, obfitują w specjalistyczne zwroty, nie zachęcają do faktycznej pomocy, a podkreślają autorytet i wiedzę doradcy, który w ten sposób dba o swój wizerunek profesjonalisty. Badania prowadzone w poradni psychologiczno-pedagogicznej potwierdziły asymetrię w relacji doradca–radzący się, która przejawiała się w dominującej aktywności werbalnej doradcy oraz używaniu

³⁴ Poradnia psychologiczno-pedagogiczna wydaje orzeczenia i opinie jako dwa rodzaje porad pisemnych, w grupie wydawanych orzeczeń znajdują się: orzeczenia o potrzebie kształcenia specjalnego, zajęć rewalidacyjno-wychowawczych oraz nauczania indywidualnego. Wydawane są one na wniosek rodzica (prawnego opiekuna) dziecka za pośrednictwem zespołu orzekającego, działającego w poradni psychologiczno-pedagogicznej.

przez niego dyrektywnego języka przy formułowaniu porady pisemnej³⁵. Objawem przemocy symbolicznej w procesie komunikacji poradniczej jest stosowanie bezkoliczników, które uprzedmiotawiają wspomaganego, typu: *zalecono, udzielono, omówiono, wskazano, zaleca się, należy, konieczne jest...*, co czyni z adresatów porady (nauczycieli, rodziców) bezrefleksyjnych wykonawców i – jak zauważa E. Siarkiewicz – „przekaz taki nie zakłada partnerstwa, a nawet nie dopuszcza do niego”³⁶. Jest też przykładem autorytetu doradcy, jego przekonaniu o nieomyślności i słuszności własnych poglądów. Owo narzucanie rozwiązań, dawanie wskazówek dowodzi pomijania rodziców w procesie pomocowym z uwagi na brak podmiotowości ich traktowania i niezrozumiały język zaleceń.

O niewielkiej przydatności praktycznej porad specjalistów pisała m.in. Anna Adryjanek, która uważa, iż „[...] niezrozumiałość języka [...] rodzi niemożność przełożenia zawartych w opinii pojęć na konkretne czynności i umiejętności dziecka”³⁷.

Według E. Siarkiewicz: „idea humanistycznie pojmowanej pomocy, idea podmiotowego czy nawet partnerskiego [...] traktowania osób zgłaszających się do doradców, osób szukających wsparcia w treściach wystawionych opinii wyraźnie umyka”³⁸. Opinie o niewielkiej przydatności treści występują również w opracowaniach autorki artykułu, które pokazują, iż język porad pisemnych jest „hermetyczny, czasami abstrakcyjny, mało podmiotowy, co wskazuje na przyjęcie przez doradcę roli eksperta ze wskazaniem na poradnictwo dyrektywne”³⁹.

Przykładem przemocy jest też rutynowe zwracanie się do matki jako opiekuna dziecka z pominięciem ojca, który też współuczestniczy w wychowaniu (wszystkie analizowane opinie adresowane były do matki), co wymusza udzielanie pomocy wyłącznie przez matkę, która jest poinstruowana, co ma dalej robić. Zapisy porad, adresowane do nauczycieli, niekiedy w swojej treści traktują ich jako osoby, które mają sprawować kontrolę nad uczniem, organizować mu pracę według zaleceń, co czyni pomoc działaniem opartym na hierarchii władzy połączonej z wiedzą (*Ja wiem najlepiej, co dla mojego ucznia jest dobre*).

Jak wspomniano wcześniej, przemoc symboliczna może też mieć pozytywny wpływ, zwłaszcza wtedy, gdy zaplanowane działania pomocowe uwzględniają

³⁵ B. SKAŁBANIA, *Instytucjonalne poradnictwo pedagogiczne*; TAŻ, *Poradnia psychologiczno-pedagogiczna w środowisku lokalnym. Analiza poradniczej praktyki*, Warszawa: WSP 2015.

³⁶ E. SIARKIEWICZ, *Przesłonięte obszary poradnictwa. Realia – iluzje – ambiwalencje*, Zielona Góra: Wydawnictwo Uniwersytetu Zielonogórskiego 2010, s. 117.

³⁷ A. ADRYJANEK, *Jak rozumieć opinie poradni psychologiczno-pedagogicznej? Leksykon pojęć*, w: M. BOGDANOWICZ, A. ADRYJANEK (red.), *Uczeń z dysleksją w szkole*, Gdynia: Operon 2004, s. 117.

³⁸ E. SIARKIEWICZ, *Przesłonięte obszary poradnictwa*, s. 119.

³⁹ B. SKAŁBANIA, *Instytucjonalne poradnictwo pedagogiczne*, s. 161.

aktywność podopiecznego, ukierunkowane są na jego rozwój. Ma to miejsce w sytuacji diagnozy interakcyjnej, która prowadzi do pozyskania przez wspomaganego określonych umiejętności, akcentuje przy tym jego podmiotowość i umożliwia dialog relacyjny. Kolejnym przykładem pozytywnego aspektu stosowania przemocy symbolicznej jest sytuacja terapii, w której terapeuta uciekając do subtelnej przemocy, ukierunkowuje działania, „narzuca” dziecku ćwiczenia do wykonania, dobierając je zgodnie z potrzebami, co spotyka się z akceptacją zarówno dziecka, jak i rodzica.

Reasumując można stwierdzić, że pomoc instytucjonalna jest reglamentowana, ściśle zaplanowana w czasie i przestrzeni, przebiega w asymetrycznej relacji, opiera się na diagnozowaniu i związanym z nim etykietowaniu. Przyjęta standaryzacja usługi pomocowej w ramach instytucji obejmuje: wizytę w określonym miejscu i wyznaczonym czasie, określony termin wydania opinii i stałą jej strukturę, rutynowy przebieg spotkania oraz dyrektywny język porady. Pozorna dostępność instytucji zamyka się w rutynowych działaniach i procedurach, wolność wyboru zmusza do akceptacji osoby narzuconej z urzędu, powszechność przenika społeczna stygmatyzacja tych, którzy pomocy potrzebują, a wymagania administracyjne pozbawiają osobę anonimowości i utrudniają pełne zaufanie.

5. PRÓBA SYNTEZY

W świetle prezentowanych poglądów pojawia się kilka istotnych wniosków. Pierwszy z nich mówi, iż instytucja pomocowa nie jest wolna od przemocy, która ma charakter subtelny i jest powszechnie akceptowana przez odbiorców usług pomocowych. Poradnia psychologiczno-pedagogiczna, mimo zapewnień o dobrowolności korzystania z jej usług, staje się miejscem raczej narzuconym, do której rodzic „musi” się zgłosić, jeżeli potrzebuje pomocy dla swojego dziecka w kwestii rozwiązań edukacyjnych (otrzymanie orzeczenia czy opinii). Stanowi to narzucony format działania wszystkich instytucji społecznych, edukacyjnych i jednocześnie potwierdza występowanie nierówności sił w relacji pomagający i wspomagany.

Przemoc symboliczna zaznacza się w formie „ukrytego programu”, który jest obecny i istnieje obok formalnych działań instytucjonalnych, a przejawia się w organizacji przestrzeni, reglamentacji pomocy, sposobie diagnozowania problemu czy efektach diagnozy (etykietowanie ucznia), języku porad zarówno ustnych (rozmowa), jak i pisemnych (opinia, orzeczenie). Osoba wspomagana, wbrew zapisom, nie ma możliwości wyboru, jest włączona w proces udzielania pomocy

według scenariusza doradcy, planowania wewnętrznego i harmonogramu pracy doradców, co podkreśla asymetrię doradcy w relacjach z radzącym się (osoby mającej władzę i osoby tej władzy podlegającej).

Co jest ciekawe, doradcy mają świadomość obecności przemocy symbolicznej, co wyrazili w treściach narracji, gdzie mówią o dyskomfortowej sytuacji bycia doradcą w świecie patologii biurokratycznej, wskazują na konflikt między własnymi poglądami, przekonaniem, profesjonalizmem a wymaganiami czy oczekiwaniami, jakie stawiają im osoby zarządzające oświatą. Ów konflikt jest typowy dla działań osób pomagających i ma również miejsce w działaniach pracowników socjalnych, gdzie widoczna jest dychotomia: profesjonalizm i dobro klienta, a działania administracyjne⁴⁰.

W poradnictwie i pomocy instytucjonalnej przemoc symboliczna łączy się ze sposobem dystrybucji usług, zagospodarowaniem czasu i przestrzeni, narzuconymi formami komunikacji, co w efekcie ma wywoływać określone zachowania u osób wspomaganych. Symboliczny, niejednoznaczny obraz poradni psychologiczno-pedagogicznej powoduje, iż staje się ona miejscem licznych paradoksów, których poznanie i opisanie stanowi kolejne wyzwanie dla badaczy poradnictwa.

BIBLIOGRAFIA

- ADRYJANEK A., Jak pracować z uczniami z dysleksją. Wskazówki metodyczne, w: M. BOGDANOWICZ, A. ADRYJANEK (red.), *Uczeń z dysleksją w szkole*, Gdynia: Operon 2004.
- ADRYJANEK A., Jak rozumieć opinię poradni psychologiczno-pedagogicznej? Leksykon pojęć, w: M. BOGDANOWICZ, A. ADRYJANEK (red.), *Uczeń z dysleksją w szkole*, Gdynia: Operon 2004.
- BAŃKA A., *Architektura psychologicznej przestrzeni życia. Behawioralne podstawy projektowania*, Poznań: Gemini 1999.
- BERNE E., *Dzień dobry i co dalej? Jak zmienić swój scenariusz życiowy, aby być szczęśliwym*, Poznań: Dom Wydawniczy Rebis 2007.
- BOURDIEU P., *Zaproszenie do socjologii refleksyjnej*, Warszawa: Oficyna Naukowa 2001.
- BOURDIEU P., PESSERON J., *Reprodukcja. Elementy teorii systemu nauczania*, Warszawa: PWN 2006.
- BREJNAK B., *Poradnie wychowawczo-zawodowe (psychologiczno-pedagogiczne)*, w: W. POMYKAŁO (red.), *Encyklopedia pedagogiczna*, Warszawa: Fundacja Innowacja 1997.
- CICZKOWSKI W., *Pomoc społeczna*, w: D. LALAK, T. PILCH (red.), *Elementarne pojęcia pedagogiki społecznej i pracy socjalnej*, Warszawa: Żak 1999.

⁴⁰ M. FERREIRA [i in.], *Superwizja jako instrument rozwoju zawodowego w służbach społecznych*, Warszawa: WSP 2014, s. 24.

- CZEREPIANIAK-WALCZAK M., Między dostosowaniem a zmianą. Elementy emancypacyjnej teorii edukacji, Szczecin: Wydawnictwo Uniwersytetu Szczecińskiego 1995.
- CZEREPIANIAK-WALCZAK M., Nie myśl, bądź posłuszny – dyskurs władzy w szkole, w: M. DUDZIKOWA, M. CZEREPIANIAK-WALCZAK (red.), Wychowanie. Pojęcia. Procesy. Konteksty, Gdańsk: GWP 2008.
- FALKIEWICZ-SZULT M., Przemoc symboliczna w przedszkolu, Kraków: Impuls 2006.
- FERREIA M., GREWIŃSKI M., REIS-JORGE J., Superwizja jako instrument rozwoju zawodowego w służbach społecznych, Warszawa: WSP 2014.
- GOFFMAN E., Instytucje totalne. O pacjentach szpitali psychiatrycznych i mieszkańcach innych instytucji totalnych, Sopot: GWP 2011.
- GRANOSIK M., Mówię, jak jest, robią co mi każą – o interpretacyjnym rozdarciu pracownika socjalnego, w: M. RYMSZA (red.), Pracownicy socjalni i praca socjalna w Polsce. Między służbą a urzędem, Warszawa: Wydawnictwo Instytut Spraw Publicznych 2012.
- GRETKOWSKI A., Poradnictwo Psychologiczno-Pastoralne w szpitalach, klinikach i domach pomocy społecznej, „Miesięcznik Pasterski Płocki” 1998, nr 3, s. 318-327.
- HALL E., Bezgłośny język, Warszawa: PIW 1987.
- HAŁAS E., Symbole w interakcji, Warszawa: Oficyna Naukowa 2001.
- JANOWSKI A., Uczeń w teatrze życia szkolnego, Warszawa: WSiP 1995.
- KARGUŁOWA A., O teorii i praktyce poradnictwa, Warszawa: PWN 2006.
- KOWALCZYK D., Poradnie psychologiczno-pedagogiczne, w: J. BRĄGIEL, S. BADORA (red.), Formy opieki, wychowania i wsparcia w zreformowanym systemie pomocy społecznej, Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego 2005, s. 164-177.
- KWIECIŃSKI Z., Ukryta przemoc jako podstawa racjonalności funkcjonowania szkoły, w: Z. KWIECIŃSKI (red.), Socjopatologia edukacji, Olecko: Trans Humana 1995.
- MARYNOWICZ-HETKA E., Instytucja społeczna, w: D. LALAK, T. PILCH (red.), Elementarne pojęcia pedagogiki społecznej i pracy socjalnej, Warszawa: Żak 1999.
- MARYNOWICZ-HETKA E., Tworzenie i przekształcanie instytucji społecznych, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 1998, nr 9.
- MEIGHAN R., Socjologia edukacji, Toruń: Wydawnictwo UMK 1993.
- MELOSİK Z., Tożsamość, ciało i władza. Teksty kulturowe jako (kon)teksty pedagogiczne, Poznań–Toruń: Edytor 1996.
- MENDEL M. (red.), Pedagogika miejsca, Wrocław: DSW 2006.
- MURGATROYD S., Poradnictwo i pomoc, Poznań: Zys i S-ka 2000.
- NALASKOWSKI A., Przestrzenie i miejsca szkoły, Kraków: Impuls 2002.
- PANKOWSKA D., Badanie ukrytego programu szkoły w pracy nauczyciela – refleksyjnego praktyka, „Przegląd Badań Edukacyjnych” 2006, nr 2.
- SANDRIN L., Jak się nie wypalić pomagając innym. Sposoby przewycięzania zespołu wypalenia zawodowego, Kielce: Jedność 2006.
- SIARKIEWICZ E., Różne oblicza niejednoznaczności poradnictwa, w: E. SIARKIEWICZ (red.), Niejednoznaczność poradnictwa, Zielona Góra: Uniwersytet Zielonogórski 2004.
- SIARKIEWICZ E., Przesłonięte obszary poradnictwa. Realia – iluzje – ambiwalencje, Zielona Góra: Uniwersytet Zielonogórski 2010.
- SIARKIEWICZ E., Tekst i kontekst przestrzeni poradni, „Dyskursy Młodych Andragogów” 3 (2002).

- SKAŁBANIA B., Instytucjonalne poradnictwo pedagogiczne okresu przemian. Kontynuacja i zmiany, Radom: Wydawnictwo Politechniki Radomskiej 2012.
- SKAŁBANIA B., Poradnia psychologiczno-pedagogiczna w środowisku lokalnym. Analiza poradniczej praktyki, Warszawa: WSP 2015.
- SUCHOCKA A., Przemoc symboliczna jako element ukrytego programu kształcenia polskiej szkoły, „Zeszyty Naukowe Akademii Marynarki Wojennej” 52 (2011), nr 4.
- SZTOMPKA P., Socjologia. Analiza społeczeństwa, Kraków: Znak 2012.
- ZYBERTOWICZ W., Przemoc i poznanie. Studium z nie klasycznej socjologii wiedzy, Toruń: Wydawnictwo UMK 1995
- ŻŁOBICKI W., Ukryty program w edukacji, Kraków: Impuls 2002.

PRZEMOC SYMBOLICZNA
W DZIAŁANIACH INSTYTUCJI POMOCOWEJ
– PARADOKSY POMAGANIA

Streszczenie

Poradnictwo i pomoc na ogół kojarzą się z działaniami szlachetnymi, ukierunkowanymi na dobro drugiej osoby. W świadomości społecznej są to działania altruistyczne, podejmowane z pobudek osobistych lub działania formalne z uwagi na pełnioną rolę społeczną (zawodową), co dokonuje się w interakcji międzypersonalnej lub w ramach instytucji w rozumieniu działania zorganizowanego, profesjonalnego.

Celem niniejszego artykułu jest pokazanie nieco innego wymiaru udzielania pomocy instytucjonalnej, w której obecna jest przemoc symboliczna, powiązana z władzą. Jak bowiem uważa Michel Foucault, „kto został umieszczony w polu widzenia i wie o tym, przejmuje na swoje konto ograniczenia narzucone przez władzę”. Jak dalej pisze autor, „wszyscy jesteśmy umieszczeni w polu władzy, chociaż nie zawsze zdajemy sobie z tego sprawę”⁴¹.

Niniejsze rozważania oparte zostały na koncepcji przemocy symbolicznej Pierre’a Bourdieu, a odnoszą się do funkcjonowania poradni psychologiczno-pedagogicznej, która jest placówką oświatową, ukierunkowaną na niesienie pomocy dzieciom i młodzieży, rodzicom oraz nauczycielom.

Przemoc symboliczna stanowi bowiem element ukrytego programu tej instytucji, który autorzy próbują zdemaskować, odsłonić, pokazać po to, aby wywołać refleksję, uświadomić jego istnienie. Ukryty wymiar zawiera to, co nie jest widoczne, ale odczuwalne, nie jest zapisane wprost, a ma miejsce w działaniach pomocowych osób i instytucji, co zawiera się „pomiędzy” formalnym a ukrytym działaniem. Osoby korzystające z usług poradni psychologiczno-pedagogicznej nie są świadome istnienia przemocy, stąd zainteresowanie tym zagadnieniem, które stanowi przedmiot podjętych analiz teoretyczno-badawczych.

Słowa kluczowe: poradnia psychologiczno-pedagogiczna; edukacja; przemoc symboliczna; ukryty program

⁴¹ Za: Z. MEŁOSIK, *Tożsamość, ciało i władza*, s. 85.